

Ogólnopolska Konferencja „Informacja przestrzenna w gospodarce regionalnej”, Konin, 6-7 grudnia 1999 r.

# Na peryferiach banana?

**Celem konferencji zorganizowanej pod patronatem ministra spraw wewnętrznych i administracji Marka Biernackiego oraz ministra gospodarki Janusza Steinhoffa była promocja i popularyzacja zasad i strategii rozwoju regionalnego, a także narzędzi tego rozwoju, takich jak nowoczesna informacja przestrzenna. Dyskusję zdominowały propozycje ujednoczenia planów zagospodarowania przestrzennego regionów oraz szanse Polski na wyjście z układu peryferyjnego.**

Impreza zgromadziła prawie 200 specjalistów z różnych dziedzin związanych z gospodarką regionalną. Doświadczeniami wymieniali się przedstawiciele administracji publicznej wszystkich szczebli, pracownicy różnych instytucji zajmujących się planowaniem społeczno-gospodarczym i przestrzennym, fachowcy od statystyki, a także geodeci. Tematyka obrad obejmowała trzy główne grupy zagadnień: ■ dane niezbędne gospodarce regionalnej, ■ plan zagospodarowania przestrzennego i strategia rozwoju województwa, ■ spojrzenie na rozwój regionalny Polski z perspektywy europejskiej.



Prof. Bogdan Ney (z lewej) przedstawił koncepcję SIP w Polsce, Główny Geodeta Kraju Kazimierz Bujakowski omówił m.in. zamierzenia GUGiK w zakresie cyfrowych opracowań

## Źródła danych

Oczywiście geodetom najbliższe są zagadnienia dotyczące danych niezbędnych do prowadzenia gospodarki regionalnej. Zdaniem prezesa GUGiK Kazimierza Bujakowskiego analiza potrzeb administracji publicznej w zakresie danych geodezyjnych i kartograficznych wskazuje na pierwszoplanową rolę zasobu państwowego. Na szczeblu regionalnym istotne znaczenie mają dane zawarte na mapach topograficznych oraz tematycznych w skalach od 1:10 000 do 1:100 000, a także mapach przeglądowych w skalach 1:250 000 i mniejszych. Istotnym uzupełnieniem map są kolorowe zdjęcia lotnicze oraz obrazy satelitarne pozwalające na łatwą i szybką aktualizację. Obecnie coraz częściej możliwe jest wykorzystywanie danych zgromadzonych w zasobie w postaci cyfrowej. – Ośrodki dokumentacji powinny oferować nie tylko dostęp do tych danych, ale również ich przetwarzanie i integrowanie z danymi pochodzącymi z innych źródeł, a pracownik ośrodka, geodeta-informatyk, powinien wносить istotny wkład do pracy innych specjalistów – zadeklarował Kazimierz Bujakowski. Tematykę państwowego zasobu oraz jego perspektyw kontynuowała dyrektor Departamentu ds. Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego GUGiK Grażyna Skołbania (skrót referatu na str. 23). Pułkownik Grzegorz Kurzeja z Oddziału Topograficznego Sztabu Generalnego Wojska Polskiego zaprezentował produkty cyfrowe



Minister Marek Naglewski zwrócił uwagę na obszary specjalne i ich specyficzne potrzeby informacyjne

służby topograficznej, jak np. mapa wektorowa poziomu I (skala 1:250 000), mapa rzeźby terenu czy skanowany obraz mapy topograficznej w skali 1:250 000. W przygotowaniu są opracowania bardziej szczegółowe. Większość z nich może być wykorzystywana do celów cywilnych i obecnie zawierane są porozumienia z marszałkami województw o udostępnieniu tych danych. Na razie ciekawostką pozostaje informacja, że wkrótce wiele opracowań wojskowych ma być dostępnych w Internecie. GIS-owskie bazy danych i mapy oferuje również Państwowy Instytut Geologiczny. Przykładami mogą być: baza danych geochemicznych w skali 1:500 000, baza szczegółowego rozkładu skażeń różnymi pierwiastkami oraz cyfrowa mapa geologiczno-gospodarcza w skali 1:50 000 (więcej na temat prac PIG w artykule dr Małgorzaty Sikorskiej-Maykowskiej na str. 38). Bez wątplenia najpełniejszym źródłem informacji dla gospodarki regionalnej byłby system informacji przestrzennej, gdyby takowy istniał. Wspólny referat profesorów Adama Linsenbartha i Bogdana Neya zaprezentował stan prac nad koncepcją SIP, którego jądrem miałby być nowoczesny kataster

nieruchomości, uzupełniony o informacje statystyczne i środowiskowe. W ramach projektu badawczego Komitetu Badań Naukowych (zamówionego przez ministra spraw wewnętrznych i administracji i przewidzianego do realizacji w latach 1998-2000) głowią się nad tym tematem fachowcy z Instytutu Geodezji i Kartografii oraz kilku liczących się w kraju uczelni, specjalistycznych firm, a także eksperci indywidualni.

Dyrektor Departamentu Analiz i Opracowań Zbiorczych GUS Halina Dmochowska mówiła na temat konieczności standaryzacji statystyki publicznej oraz wykonania prac związanych z przeliczaniem danych statystycznych na nowy podział terytorialny. GUS pracuje aktualnie nad Bankiem Danych Lokalnych. Docelowo ma on obejmować ok. 1800 cech, z czego 60 będzie dostępnych w Internecie za darmo.

Czyżby zatem istniejące dane były wystarczającym źródłem informacji dla gospodarki regionalnej? Chyba nie, skoro nie była osobniona opinia wicemarszałka województwa małopolskiego Janusza Sepiōła, że „nowoczesne planowanie regionalne napotyka na barierę materiałów geodezyjnych i zorganizowanych baz danych o przestrzeni”. Konieczne jest więc pokonanie tej bariery.

## Plany i strategię

Z dniem 1 stycznia 1999 r. znowelizowana ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym wprowadziła na poziomie województwa dwa opracowania, tj. strategię rozwoju województwa i plan zagospodarowania województwa. Profesor Elżbieta Wysocka z Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej w Warszawie wyjaśnia, że strategia rozwoju województwa ma określać uwarunkowania, cele i kierunki rozwoju województwa, zaś plan zagospodarowania przestrzennego województwa – zasady organizacji struktury przestrzennej (a w szczególności: podstawowe elementy sieci osadniczej, rozmieszczenie infrastruktury społecznej technicznej i innej, wymagania w zakresie ochrony środowiska przyrodniczego i ochrony dóbr kultury, z uwzględnieniem obszarów podlegających szczególnej ochronie). Strategia rozwoju pełni zatem rolę założeń merytorycznych do planów zagospodarowania przestrzennego.

Profesor Lucyna Wojtasiewicz, dyrektor Centrum Badań Gospodarki Regionalnej, uzupełnia: – Strategia ma uwzględniać w szczególności następujące przesłanki: ■ pielęgnowanie polskości, ■ pobudzenie aktywności gospodarczej, ■ podniesienie konkurencyjności i innowacyjności gospodarki województwa, ■ zachowanie wartości środowiska kulturowego i przy-

rodniczego przy uwzględnieniu potrzeb przyszłych pokoleń, ■ kształtowanie i utrzymanie ładu przestrzennego.

Kraj mamy przestrzennie zróżnicowany, widoczne są różnice między województwami i wewnątrz nich. Zdaniem profesor Wysockiej do planowania potrzebna jest informacja przestrzenna ujednoczona dla całego kraju i właśnie ten postulat – ujednoczenia planów zagospodarowania przestrzennego województw – wywołał ożywioną dyskusję. Zwolennicy twierdzili, że unifikacja jest konieczna, bo umożliwi monitoring i porównywanie danych z różnych regionów. Oponenti wyrażali opinię, że jedyna legenda dla wszystkich województw uniemożliwi uwzględnienie specyfiki regionalnej i lokalnej. W rezultacie zgodzono się co do konieczności standaryzacji formalnej sporządzania planów, niezbędnej do komputeryzacji całego procesu.

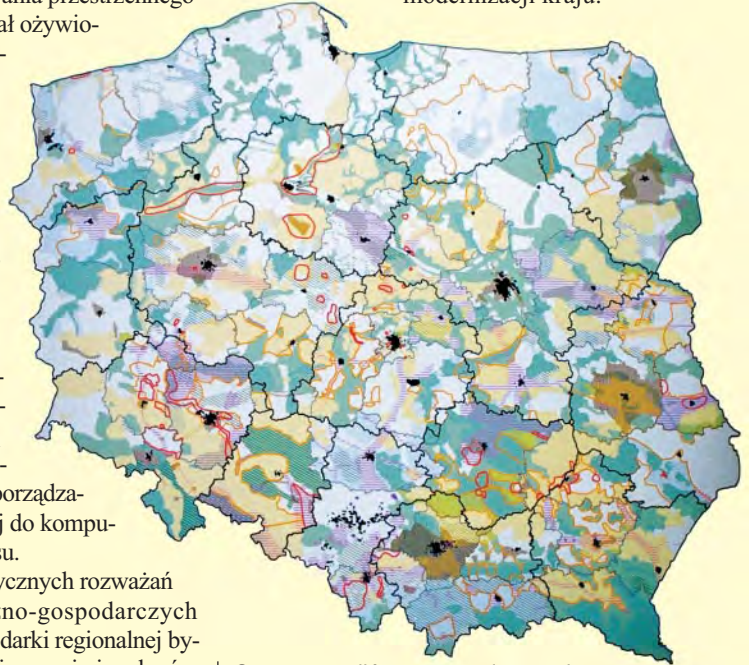
Uzupełnieniem teoretycznych rozważań o aspektach społeczno-gospodarczych i przestrzennych gospodarki regionalnej były prezentacje strategii rozwoju i planów zagospodarowania przestrzennego województw: małopolskiego, pomorskiego i podlaskiego.

## Z perspektywy europejskiej

Przystąpienie do Unii Europejskiej jest stale strategicznym celem elit politycznych Polski – uważa prof. Grzegorz Gorzelak, dyrektor Europejskiego Instytutu Rozwoju Regionalnego. – Nie wiemy jednak, kiedy Polska przystąpi do UE, na jakich zasadach, w jakim zakresie będzie mogła wpływać na nowy kształt poszerzonej Unii ani jaka to będzie Polska. Obecnie nasz kraj nie ma strategii rozwoju, która formułowałaby podstawowe cele rozwoju w horyzoncie kilkunastu lat. Strategie takie są obecnie przygotowywane przez wszystkie samorządy wojewódzkie, lecz z konieczności prace te są podejmowane w pewnej próżni, nie mogą być bowiem odniesione do skali ogólnokrajowej – niepokoi się prof. Gorzelak.

Największe ożywienie uczestników konferencji wywołała opinia prof. Gorzelaka o peryferyjności Polski w Europie. Natomiast zdaniem profesora Jerzego Kołodziejewskiego (współautora koncepcji polityki przestrzennego zagospodarowania kra-

ju przyjętej przez rząd pod koniec ubiegłego roku i skierowanej do Sejmu) kryterium polskiej racji stanu musi być wyjście Polski z układu peryferyjnego i jest na to szansa. W nowej sytuacji geopolitycznej Polska otwarta na świat i Europę na szansę stać się ważnym ogniwem integrującym przestrzeń w tej części kontynentu, co można wykorzystać do przyspieszenia modernizacji kraju.



Synteza studiów zagospodarowania przestrzennego województw – strefy polityki przestrzennej, Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Warszawa 1999

A jak się ma do tego wszystkiego tytułowy banan? Tak się składa, że najbardziej rozwinięte obszary w Europie układają się w kształt banana zaczynającego się w Wielkiej Brytanii, biegnącego przez Niemcy, Francję aż do Włoch. Reszta to peryferie. e. Prof. Bohdan Jałowicki z Europejskiego Instytutu Rozwoju Regionalnego i Lokalnego pociesza więc, że wprawdzie jesteśmy peryferiami, ale w dobrym towarzystwie: Skandynawii, Hiszpanii, Portugalii, a także dużej części Francji i Włoch.

**Tekst Katarzyna Pakuła-Kwiecińska, zdjęcia Jerzy Przywara**

Konferencja konińska zorganizowana została przez Instytut Geodezji i Kartografii w Warszawie, Wyższą Szkołę Zawodową w Koninie, Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej w Warszawie oraz Akademię Ekonomiczną w Poznaniu. Imprezie towarzyszyła wystawa opracowań z zakresu kartografii, planowania przestrzennego oraz systemów informacji przestrzennej prezentowana przez IGIK, Oddział Topograficzny Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, CODGiK, OPGK w Olsztynie, Państwowy Instytut Geologiczny oraz ośrodki dokumentacji.